

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Bogusław Tocicki (spr.)

Sędziowie: SA Andrzej Kot

SA Piotr Kaczmarek

Protokolant: Katarzyna Szypuła

przy udziale Waldemara Kawalca prokuratora Prokuratury (...)we W.

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2022 r.

sprawy R. D. oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 5 sierpnia 2021 r. sygn. akt III K 9/21

I. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego R. D. (D.) w ten sposób, że:

- a) **uznaje oskarżonego R. D. (D.) za winnego tego, że w dniu 22 listopada 2020r. w B., województwo (...), mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, działając w zamiarze bezpośrednim, naraził A. D. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że wypowiadając groźby pozbawienia jej życia, uderzył ją ręką w lewy policzek, a następnie szarpiąc ją za włosy, uderzając po różnych częściach ciała kilka razy rzucił nią na łóżko oraz przeciągnął z łóżka na podłogę, dusił ją przykładając trzykrotnie poduszkę do twarzy, a kiedy wyszedł do kuchni po nóż, co pokrzywdzona wykorzystwała wybiegając z mieszkania na klatkę schodową, wciągnął ją do mieszkania szarpiąc za włosy i odzież, przewrócił, a następnie wymachiwał nożem w bezpośredniej bliskości pokrzywdzonej, przy czym spowodował u pokrzywdzonej A. D. obrażenia ciała w postaci słabo wysyconych podbiegnięć krwawych na twarzy, kończynach górnych i dolnych powodując naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, tj. przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której – na podstawie art. 63 § 1 k.k. – zalicza oskarżonemu R. D. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 listopada 2020r. godz. 22:20 do dnia 03 marca 2022r.;**
- b) **na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa przez zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci noża kuchennego (...) opisanego w zarządzeniu w przedmiocie dowodów rzeczowych (k. 207akt sprawy) pod poz. 1;**

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego R. D. utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżonego R. D. od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami tego postępowania Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 436/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2 (załączniki w treści uzasadnienia)		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 5 sierpnia 2021 r. sygn. akt III K 9/21			
Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca																													
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego																													
# inny																													
<table border="1"> <tr> <td colspan="2"><u>ZAŁĄCZNIK</u></td> </tr> <tr> <td><u>Nr</u></td> <td></td> </tr> <tr> <td><u>1</u></td> <td></td> </tr> <tr> <td>1.3.</td> <td></td> </tr> <tr> <td>Granice zaskarżenia</td> <td></td> </tr> <tr> <td>–</td> <td></td> </tr> <tr> <td>apelacja Prokuratora Prokuratury (...)</td> <td></td> </tr> <tr> <td>B.</td> <td></td> </tr> <tr> <td>1.3.1.</td> <td></td> </tr> <tr> <td>Kierunek i zakres zaskarżenia</td> <td></td> </tr> <tr> <td># na korzyść</td> <td># w interesie</td> </tr> <tr> <td># na niekorzyść</td> <td></td> </tr> <tr> <td># w części</td> <td># co do winy</td> </tr> <tr> <td>#</td> <td>co do kary</td> </tr> </table>		<u>ZAŁĄCZNIK</u>		<u>Nr</u>		<u>1</u>		1.3.		Granice zaskarżenia		–		apelacja Prokuratora Prokuratury (...)		B.		1.3.1.		Kierunek i zakres zaskarżenia		# na korzyść	# w interesie	# na niekorzyść		# w części	# co do winy	#	co do kary
<u>ZAŁĄCZNIK</u>																													
<u>Nr</u>																													
<u>1</u>																													
1.3.																													
Granice zaskarżenia																													
–																													
apelacja Prokuratora Prokuratury (...)																													
B.																													
1.3.1.																													
Kierunek i zakres zaskarżenia																													
# na korzyść	# w interesie																												
# na niekorzyść																													
# w części	# co do winy																												
#	co do kary																												

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza	

	przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd

	w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski			
#	uchylenie	zmiana	
ZAŁĄCZNIK Nr 2			
1.3. Granice zaskarżenia – apelacja obrońcy z wyboru oskarżonego R. D., adv. T. P.			
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść	# w całości		
# na niekorzyść			
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa		

	materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	

#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
2.1. Ustalenie faktów				
2.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Wskazać oskarżonego.	Wskazać fakt.	Dowód ze wskazaniem numeru karty, na której znajduje się dowód.	
1.	R. D.	Oskarżony R. A. D. w dniu 22 listopada 2020r. w B., województwo (...), mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, działając w zamiarze bezpośrednim, naraził A. D. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku	zeznania świadka A. D. zeznania świadka F. D. zeznania świadka K. P. zeznania świadka H. G. (1) zeznania świadka W. K. (2) zeznania świadka R. S. (1)	k. 278-281 k. 17-18, 282-283 k. 149-150, 283-284 k. 21-22, 285 k. 25-26, 285v-286 k. 36-37, 294-295 k. 29-30, 290v-292 k. 42-43, 293-294 k. 111-112, 304v-305v,

na zdrowiu w ten sposób, że wypowiadając groźby pozbawienia jej życia, uderzył ją ręką w lewy policzek, a następnie szarpiąc ją za włosy, uderzając po różnych częściach ciała kilka razy rzucił nią na łóżko oraz przeciągnął z łóżka na podłogę, dusił ją przykładając trzykrotnie poduszkę do twarzy, a kiedy wyszedł do kuchni po nóż, co pokrzywdzona wykorzystwała wybiegając z mieszkania na klatkę schodową, wciągnął ją do mieszkania szarpiąc za włosy i odzież, przewrócił, a następnie wymachiwał nożem w bezpośredniej bliskości pokrzywdzonej, przy czym spowodował u pokrzywdzonej A. D. obrażenia ciała w postaci słabo wysyconych podbiegnięć krwawych na twarzy, kończynach górnych i dolnych powodując naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, tj. dopuścił się przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11

zeznania świadka P. S.

zeznania świadka R. O.

opinie biegłego z zakresu medycyny sądowej dot. obrażeń ciała pokrzywdzonej A. D.

częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. D.

k. 53-58, 74, 190-194, 276v-277

§ 2 k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Małżonkowie A. D. i R. D. przez wiele lat żyli szczęśliwie i zgodnie, mieli dorosłe dzieci, które założyły już rodziny i mieszkały oddzielnie. Pod koniec 2020r. relacje między nimi pogorszyły się z powodu podejrzeń kierowanych przez oskarżonego R. D. o zdradę żony. Oskarżony R. D. zauważył, że żona kontaktowała się przez Internet ze swoim byłym chłopakiem z okresu szkolnego, mieszkającym na stałe w USA i nabrał podejrzeń. Małżonkowie praktycznie nie odzywali się do siebie. O podejrzaniach ojca wiedziała córka małżonków D., K. P., która kilka razy rozmawiała z rodzicami i tłumaczyła oskarżonemu R. D. bezpodstawność jego podejrzeń. Oskarżony R. D. pracował jako kierowca TIR-a przebywając wiele poza domem, lecz kiedy wracał do domu narastały w nimi pretensje do

żony i podejrzenia o zdradę małżeńską, tym bardziej, że czuł się z nią bardzo związany emocjonalnie.

W dniu 22 listopada 2020r., oskarżony R. D., przebywając w domu w B., spożywał od rana alkohol. Zatelefonował do swojej 80-letniej teściowej dzieląc się podejrzeniami, że żona go zdradza. A. D. słyszała jego rozmowę i poinformowała o niej SMS-em córkę K. P.. Następnie pojechała na cmentarz, licząc na to, że oskarżony się uspokoi. Kiedy około godz. 16.30 pokrzywdzona A. D. wróciła do domu, to zauważyła, że jej mąż jest lekko pijany.

K. P. zatelefonowała do oskarżonego R. D. z pretensjami, że swoimi małżeńskimi problemami obarcza babcie w podeszłym wieku.

Zaproponowała, że przyjedzie do rodziców, aby wspólnie porozmawiać o tym problemie. Podczas rozmowy po wymowie wyczuła, że oskarżony R. D. był pod wpływem alkoholu.

Był przygnębiony ale nie wzburzony.

Po rozmowie telefonicznej z córką oraz z kimś z pracy, oskarżony R. D. wszedł do pokoju, gdzie przebywała jego żona, A. D. i zaczął przeszukiwać jej torebkę. Gdy żona zapytała czego szuka, nie odpowiedział, lecz rzucił telefonem A. D. o podłogę. Stał nad żoną i uderzył ją otwartą dłonią w policzek, po czym popchnął A. D. na łóżko, złapał poduszkę i przyłożył ją do twarzy żony, aby ją podduś, lecz nie był to silny ucisk. Gdy A. D. zaczęła go odpychać, oskarżony odrzucił poduszkę na bok.

Pokrzywdzona A. D. wystraszyła się i krzyżąc zaczęła wzywać pomocy. Usiadła na łóżku, a oskarżony złapał ją za nogę i ściągnął na podłogę mówiąc, że zmarnowała mu 40 lat życia. Oskarżony R. D. pochylił się nad leżącą na podłodze A. D. i ponownie złapał za poduszkę, przykładając ją do twarzy kobiety i ją podduśając, lecz nie był to silny ucisk. A. D. odpychała

go rękami aż do chwili gdy poczuła, że oskarżony zwolnił on uścisk poduszki na twarz, odrzucił poduszkę i wyszedł z pokoju.

Wykorzystując ten moment pokrzywdzona A. D. wstała i wybiegła z mieszkania na korytarz krzycząc i wzywając pomocy, a także wcisnęła dzwonek do mieszkania sąsiadki. Kiedy zbiegała po schodach klatki schodowej, oskarżony R. D. wybiegł za nią, chwycił ją za bluzkę i włosy oraz poprowadził ją po schodach i z powrotem wepchnął do mieszkania.

W mieszkaniu, oskarżony R. D. popchnął żonę na łóżko w sypialni, po czym przyniósł z kuchni nóż i pochylił się nad A. D., leżącą na łóżku, wymachując nożem w bezpośredniej bliskości od niej. Pokrzywdzona wystraszyła się i zaczęła ponownie krzyczeć, a także odruchowo podkurczała nogi. Nie zdołano potwierdzić bądź wykluczyć, czy

		<p>oskarżony R. D. zamierzał i próbował zadać pokrzywdzonej ciosy nożem.</p> <p>Niewątpliwe oskarżony R. D. pochylał się nad nią i trzymanym w ręce nożem wymachiwał w bezpośredniej bliskości nad A. D., czym w połączeniu z poprzednim podduszeniem poduszką, naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu tym bardziej, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości. W pewnym momencie A. D. wytrąciła oskarżonemu R. D. nóż z ręki, który upadł na podłogę.</p>		
1.	R. D.	<p>Zaalarmowani wcześniejszymi krzykami pokrzywdzonej sąsiedzi: H. G. (1), W. K. (2) i A. i R. S. (2) wyszli na klatkę schodową. W. K. (2) zaczęła dobijać się do mieszkania D. i usłyszała słowa pokrzywdzonej: „R. uspokój się”, „R. proszę” i wezwania pomocy.</p> <p>Oskarżony R. D. podszedł w stronę</p>	<p>zeznania świadka A. D.</p> <p>zeznania świadka F. D.</p> <p>zeznania świadka K. P.</p> <p>zeznania świadka H. G. (1)</p> <p>zeznania świadka W. K. (2)</p> <p>zeznania świadka R. S. (1)</p>	<p>k. 278-281</p> <p>k. 17-18, 282-283</p> <p>k. 149-150, 283-284</p> <p>k. 21-22, 285</p> <p>k. 25-26, 285v-286</p> <p>k. 36-37, 294-295</p> <p>k. 29-30, 290v-292</p> <p>k. 42-43, 293-294</p>

drzwi wejściowych i przekręcił zamek otwierając drzwi. Wykorzystała to A. D., która zaczęła się przeciskać przez uchylone drzwi, a wówczas sąsiadka H. G. (1) złapała ją za bluzkę i wciągnęła do swojego mieszkania. Uchylone drzwi mieszkania w tym czasie przytrzymywała inna sąsiadka W. K. (2), która widziała jak w trakcie ucieczki żony przez drzwi, R. D. pchnął żonę i nie mówiąc zamknął drzwi swojego mieszkania.

Kiedy pokrzywdzona A. D. znalazła się w mieszkaniu H. G. (1), to była roztrzęsiona, miała zaczerwieniony policzek, trzęsły się jej ręce i mówiła, że boi się męża. A. D. stwierdziła, że mąż dusił kilkakrotnie ją poduszką, miał nóż i nim wymachiwał, ona wytrąciła mu go z ręki.

W mieszkaniu sąsiadki, z jej telefonu pokrzywdzona A. D. zadzwoniła do córki K. P. i opowiedziała jej o zachowaniu ojca. Mówiła, że oskarżony R. D.

zeznania świadka P. S.

zeznania świadka R. O.

		<p>rozbił w domu telefon, tablet, że szarpał ją za włosy, dusił poduszką oraz przewrócił na łóżko i użył noża. A. D. wypowiedziała do córki K. P. słowa, że ojciec: „wymachiwał nożem”, nie mówiąc w jaki sposób, a także, że był to duży nóż z kuchni.</p> <p>Rozmowę matki z córką przerwało pojawienie się policji wcześniej wezwanej przez sąsiada D. K.. Zgłoszenie dotyczyło awantury domowej, podczas, której słychać było krzyki oraz wzywanie pomocy.</p> <p>Przed przybiciem policjantów, oskarżony R. D. wyszedł z mieszkania i poszedł do samochodu.</p>		
1.	R. D.	<p>Przybili policjanci P. S. i R. O. przeprowadzili rozmowę z pokrzywdzoną A. D. w mieszkaniu H. G. (1) o tym, co się wydarzyło.</p> <p>Następnie policjanci zatrzymali oskarżonego R. D. w dniu 22 listopada 2020 r. o godz.20:20 przed wejściem do swojego bloku. Następnie</p>	<p>zeznania świadka P. S.</p> <p>zeznania świadka R. O.</p> <p>protokół badania stanu trzeźwości oskarżonego</p> <p>protokół zatrzymania oskarżonego R. D.</p> <p>niebieska karta dot. osoby podejrzewanej o</p>	<p>k. 29-30, 290v-292</p> <p>k. 42-43, 293-294</p> <p>k. 3</p> <p>k. 2</p> <p>k. 4-7</p>

	<p>przeprowadzono badanie stanu trzeźwości oskarżonego, które wykazało 0,66 mg/l w wydychanym powietrzu, co odpowiada 1,32 promila alkoholu. Podczas badania oskarżony R. D. oświadczył, że tego dnia pół litra wódki.</p> <p>Po rozmowie z pokrzywdzoną A. D., sąsiadami i odebraniu oświadczenia od oskarżonego, w protokole zatrzymania policjanci odnotowali, że powodem zatrzymania R. D. jest podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa groźby karalnej z art. 190 § 1 k.k. polegającego na tym, że używając noża i dusząc poduszką groził żonie pozbawieniem życia, czym wzbudził u niej uzasadnioną obawę spełnienia tej groźby. Policjanci założyli oskarżonemu R. D. tzw. niebieską kartę, jako osobie, co do której istnieje podejrzenie stosowania przemocy w rodzinie.</p>	stosownie przemocy w rodzinie
--	--	-------------------------------

1.	R. D.	<p>Okolo godz. 22.00 podczas rozmowy telefonicznej K. P. poprosila brata, F. D., aby pojechał do mieszkania rodziców w B.. Nie opisywała mu szczegółów incydentu, podając tylko, że między rodzicami doszło do kłótni. F. D. przyjechał z W. do mieszkania rodziców po godz. 23.00. Został w domu zdenerwowaną i roztrzęsioną matkę, A. D., która powiedziała mu, że policja zatrzymała ojca, bo się awanturował, napił się. Podała, że pokłócili się przez sytuację, która się ciągnie od kilku miesięcy. A. D. pytana przez syna o szczegóły nie chciała mu nic powiedzieć a on widząc zapłakaną matkę nie chciał swoimi pytaniami pogarszać jej stanu psychicznego.</p>	<p>zeznania świadka A. D. zeznania świadka F. D. zeznania świadka K. P.</p>	<p>k. 278-281 k. 17-18, 282-283 k. 149-150, 283-284</p>
1.	R. D.	<p>W wyniku zachowania oskarżonego R. A. D., polegającego na uderzył ręką w lewy policzek, a szarpaniu za włosy, uderzaniu po różnych częściach ciała, kilkukrotnym rzuceniu na łóżko oraz przeciągnięciu</p>	<p>opinie biegłego z zakresu medycyny sądowej dot. obrażeń ciała pokrzywdzonej A. D. zaświadczenie lekarza dermatologa opinie biegłego z zakresu medycyny sądowej dot.</p>	<p>k. 111-112, 304v-305v, 452-454 k. 334 k. 106-107</p>

z łóżka na obrażeń ciała
podłogę, duszeniu oskarżonego R. D.
polegającym na
trzykrotnym
przykładaniu
poduszki do twarzy
z niedużą siłą,
pokrzywdzona A.
D. doznała obrażeń
ciała w postaci
słabo wysyconych
podbiegnięć
krwawych na twarzy,
kończynach górnych
i dolnych powodując
naruszenie
czynności narządów
ciała na okres
nie dłuższy niż 7
dni, co odpowiada
kwalifikacji prawnej
z art. 157 § 2 k.k.

Oprócz tego,
oskarżony poprzez
trzykrotne
podduszanie
poduszką z niedużą
siłą oraz
wymachiwanie
nożem w
bezpośredniej
bliskości
pokrzywdzonej,
naraził A. D.
na bezpośrednie
niebezpieczeństwo
ciężkiego uszczerbku
na zdrowiu, co
odpowiada
kwalifikacji prawnej
z art. 160 § 1 k.k.

Pokrzywdzona A.
D. ma na twarzy
od kilku lat
nieulegające zmianie
znamię
melanocytowe (na
prawym policzku,

		<p>zwłaszcza u nasady nosa po stronie prawej). Nie była to zmiana urazowa związana z działaniem oskarżonego R. D. i nie została z tego powodu opisana przez biegłego z zakresu medycyny sądowej w świadectwie sądowo-lekarskim.</p> <p>Na ciele oskarżonego R. D. nie stwierdzono żadnych świeżych zmian urazowych.</p>		
1.	R. D.	<p>Oskarżony R. D. nie jest chory psychicznie i upośledzony umysłowo, ani na inne krótkotrwałe zaburzenia czynności psychicznych. Biegli stwierdzili u niego organiczne zaburzenia osobowości w następstwie zmian w Centralnym Układzie Nerwowym, które w połączeniu z cechami osobowości oraz postawą zazdrości małżeńskiej w stosunku do pokrzywdzonej i związanymi z nią silnymi konfliktami i urazami uczuciowymi,</p>	opinie sądowo-psychologiczno-psychiatryczne	k. 94-103, 162-165, 317-322

spowodowały, że tempore criminis miał on ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem i w stosunku do zarzucanego czynu zachodzą warunki art. 31 § 2 k.k.

Biegli wskazali, że w obecnym stanie zdrowia zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez R. D. takich samych bądź podobnych czynów karalnych i wnioskowali o zastosowanie wobec oskarżonego środka zabezpieczającego w postaci terapii ambulatoryjnej.

Oskarżony R. D. w czasie przestępstwa nie znajdował się w stanie silnego wzburzenia afektywnego (afektu fizjologicznego), zwracając uwagę na cechy patologii organicznej ośrodkowego układu nerwowego, cechy osobowości oskarżonego oraz postawę zazdrości małżeńskiej w stosunku do pokrzywdzonej i związane z nią silne konflikty i urazy

uczuciowe , które w dniu krytycznym motywowały jego zachowanie wobec niej wskazując jednocześnie, że podejrzenia dokonywania przez pokrzywdzoną zdrad małżeńskich nie powstały dopiero w dniu krytycznym, lecz utrzymywały się u oskarżonego od dłuższego czasu a zatem nie wystąpił tu jakiś nowy , silny bodziec sytuacyjny , który spowodować by mógł w sposób nagły i niespodziewany silne wzburzenie afektywne.

Cechy osobowości oskarżonego w połączeniu z podejrzeniem pokrzywdzonej o zdrady jak i organiczne podłoże zaburzeń psychicznych decydują o stopniu prawdopodobieństwa ponownego popełnienia przez oskarżonego niepożądanych wobec pokrzywdzonej zachowań , tym bardziej , że oskarżony w dalszym ciągu deklaruje emocjonalne zaangażowanie wobec niej (uczucie

miłości) co
powoduje, że
ewentualne
przekonanie o
zdradzie trudne
do psychokorekcji
może wywoływać u
niego
niedostatecznie
kontrolowane
intelektualnie
zachowania
agresywne. Biegli
lekarze psychiatry i
psycholog
podkreślili, że rodzaj
zaburzeń
psychicznych
stwierdzonych u
R. D. wymaga
systematycznego i
regularnego
leczenia, gdyż w
przypadku
zaniechania leczenia
występuje osłabienie
zdolności
samokontroli i
tendencja do
zachowań
agresywnych
skierowanych wobec
pokrzywdzonej, w
stosunku do której
przejawia przecież
postawę zazdrości
małżeńskiej, a takie
przekonanie u osoby
zaangażowanej
uczuciowo często
wywołuje bowiem
tendencje
agresywne.
Pozytywne
zachowanie
oskarżonego w
warunkach
tymczasowego
aresztowania nie
stanowi gwarancji,

		<p>że takie zachowanie wobec pokrzywdzonej będzie zawsze kontynuowane także w warunkach, w których nie będzie się leczył psychiatrycznie i że nie dojdzie do nagłych, niespodziewanych zachowań agresywnych wobec pokrzywdzonej lub osób, które podejrzewać będzie o działanie na szkodę jego małżeństwa. Stąd potrzeba terapii tytułem środka zabezpieczającego.</p> <p>Aktualny stan zdrowia oskarżonego pozwalał mu na udział w toczącym się postępowaniu, stawanie przed Sądem i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.</p>		
1.	R. D.	<p>Oskarżony R. D. nie był karany sędownie.</p> <p>Jest zawodowym kierowcą w firmie transportowej i pracuje za granicą. Ma bardzo pozytywną opinię z miejsca zamieszkania, gdyż nigdy nie ujawniał żadnych zachowań</p>	dane o karalności	k. 90, 448

		<p>agresywnych fizycznie i werbalnie, w tym wobec żony A. D., nie wywoływał awantur. Nie nadużywał alkoholu i środków odurzających.</p> <p>Podczas tymczasowego aresztowania oskarżony R. D. nie był karana dyscyplinarnie, natomiast raz został nagrodzony regulaminowo. Zachowywał się regulaminowo, prawidłowo odnosząc się do przełożonych. Nie należał do podkultury przestępczej i dystansował się od jej negatywnych przejawów. W gronie współsadzonych funkcjonował poprawnie, nie odnotowano sytuacji konfliktowych z jej udziałem. Nie odnotowano u niego zachowań agresywnych. Nie jest zatrudniona.</p>	
wywiad środowiskowy	k. 87		
opinia z aresztu śledczego	k. 457-458		
Lp.	Wskazać oskarżonego.	Wskazać fakt.	Dowód ze wskazaniem numeru

			karty, na której znajduje się dowód.
1.	R. D.	<p>Nie zostało udowodnione to, że oskarżony R. D. dopuściła się przestępstw:</p> <p>1) <u>z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 22 listopada 2020r. w B., województwa (...) działając w zamiarze pozbawienia życia żony A. D. i po zwróceniu się do niej słowami „moje życie dziś się skończył i Twoje życie też dziś się skończy, mi już na niczym nie zależy” uderzył ją ręką w lewy policzek a następnie szarpiąc ją za włosy, uderzając po różnych częściach ciała kilka razy rzucał nią na łóżko oraz z łóżka na podłogę, po czym zaczął ją dusić przykładając co najmniej trzykrotnie poduszkę do twarzy broniącej się pokrzywdzonej, aby następnie wyjść do kuchni po nóż a pokrzywdzona wykorzystując ten moment wybiegła z</u></p>	<p>Dowody szczegółowo przedstawione we wcześniejszym fragmencie uzasadnienia niniejszego wyroku, a także omówione w dalszej części niniejszego uzasadnienia na tle zarzutów apelacyjnych.</p>

mieszkania na klatkę schodową wzywając krzykiem pomocy, lecz ponownie została chwycona za włosy i wciągnięta do sypialni i rzucona na łóżko przez R. D., który zamachnął się w jej kierunku nożem trzymanym w ręce, jednak zamierzonego skutku nie osiągnął wobec podjętej przez pokrzywdzoną obronę, która chwyciła dłońmi za rękę podejrzanego i wytrąciła jemu nóż na podłogę a następnie wykorzystując moment poszukiwania noża i rozluźnienia uścisku oraz interwencję sąsiadów poprzez stukanie do drzwi i domagania się ich otwarcia, uciekła z mieszkania do sąsiadki, w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała w postaci słabo wysyconych podbiegnięć krwawych na twarzy, kończynach górnych i dolnych powodując naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłużej niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do

rozpoznania
znaczenia czynu i
pokierowania swoim
postępowaniem
(zarzuczonego
oskarżonemu przez
Prokuratora (...))w B.
w akcie oskarżenia);

2) z art. 13 § 1 k.k. w
zw. z art. 156 § 1 pkt
2 k.k. w zw. art. 157 §
2 k.k. w zw. z art. 11 §
2 k.k. w zw. z art. 31
§ 2 k.k. polegającego
na tym, że w
dniu 22 listopada
2020r. w B.,
województwa (...)
działając w zamiarze
ewentualnym
spowodowania
ciężkiego uszczerbku
na zdrowiu w postaci
choroby realnie
zagrożającej życiu
żony A. D. uderzył
ją ręką w lewy
policzek, usiłował ją
dusić przykładając
trzykrotnie
poduszkę do twarzy
broniącej się
pokrzywdzonej a
następnie usiłował
ugodzić ją nożem
w okolice klatki
piersiowej lecz
zamierzonego celu
nie osiągnął z
uwagi na obronę
pokrzywdzonej oraz
interwencję
sąsiadki, w wyniku
czego A. D.
doznała obrażeń
ciała w postaci
słabo wysyconych
podbiegnięć
krwawych na twarzy,

		kończynach górnych i dolnych powodujących naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłużej niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem (przypisanego oskarżonemu przez Sąd Okręgowy w Świdnicy w zaskarżonym wyroku).	
2.2. Ocena dowodów			
2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Wskazać fakt	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu.	
	Wszystkie istotne dowody omówiono w pozostałych częściach niniejszego uzasadnienia wyroku.		
2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za			

niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Wskazać fakt	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu.	
	Wszystkie istotne dowody omówiono w pozostałych częściach niniejszego uzasadnienia wyroku.		
. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut apelacji Prokuratora Prokuratury (...)w B.		
1. 2. 3. 6.	<u>Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych</u> przyjętego za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na dowolnym uznaniu przez Sąd, że zgromadzone i ujawnione w toku postępowania karnego dowody, w szczególności zeznania pokrzywdzonej A.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

D., świadków F. D., K. P., H. G. (1), W. K. (2), R. S. (1), P. S. i R. O., wyjaśnienia oskarżonego R. D., przeprowadzone badania i uzyskane opinie z zakresu stanu trzeźwości oskarżonego i stanu jego poczytalności oraz doznane przez pokrzywdzoną obrażenia ciała pozwalają jedynie do ustalenia, że oskarżony działał w zamiarze ewentualnym spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu żony A. D. poprzez uderzenie ją ręką w lewy policzek, usiłowanie jej duszenia przez przykładanie trzykrotnie poduszki do twarzy broniącej się pokrzywdzonej oraz usiłowania ugodzenia nożem w okolice klatki piersiowej, podczas gdy dogłębna analiza przeprowadzonych w postępowaniu dowodów w kontekście zasad logicznego rozumowania uwzględniająca wieloetapowy charakter czynu R. D. i sposób jego popełnienia prowadzi do

	<p>wniosku wskazanego tezą aktu oskarżenia, że oskarżony u którego stwierdzono organiczne zaburzenia osobowości w następstwie zmian w centralnym układzie nerwowym, działając w opisany wyżej sposób w stanie nietrzeźwości, w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia pokrzywdzonej A. D. uprzednio werbalnie wyrażając swój zamiar polegający na doprowadzeniu do pozbawienia jej życia wypełnił znamiona przestępstwa określonego w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k. opisanego w tezie aktu oskarżenia.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny lub niezasadny.</p>			
<p>I. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego szczegółowo przedstawionego i omówionego zarówno w uzasadnieniu zaskarżonego</p>			

wyroku, jak i przede wszystkim przedstawionego w uzasadnieniu niniejszego wyroku sądu odwoławczego, należy uznać, że Sąd Okręgowy w Świdnicy nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania karnego (art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz ewentualnie art. 5 § 2 k.p.k.), a także będącego konsekwencją takiej obrazy błędu w ustaleniach faktycznych, odrzucając zarzut Prokuratora (...)w B., że oskarżony R. D. chciał zabić żonę i w zamiarze bezpośrednim dopuścił się przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k. opisanego w tezie aktu oskarżenia. Wspomniany materiał dowodowy w tym zakresie Sąd I instancji poddał niezbędnej analizie, wskazując, że jest on zbyt szczupły i nieprzekonujący, aby wykazać tezę o działaniu oskarżonego R. D. z bezpośrednim

zamiarem zabójstwa żony.

Należy także odrzucić stanowisko zaprezentowane w zaskarżonym wyroku przez Sąd Okręgowy w Świdnicy, że na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego można wykazać, aby oskarżony R. D. działał z zamiarem (bezpośrednim lub ewentualnym) spowodowania u pokrzywdzonej A. D. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. W tym zakresie ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w Świdnicy były błędne, sąd ten dopuścił się obrazy przepisów postępowania karnego (art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k.), a także będącego konsekwencją takiej obrazy błędu w ustaleniach faktycznych, uznając, że oskarżony R. D. przewidywał możliwość spowodowania u pokrzywdzonej A. D. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i na to się godził, a zatem dopuścił się przestępstwa z art.

13 § 1 k.k. w zw. z art.
156 § 1 pkt 2 k.k. i art.
157 § 2 k.k. w zw. z
art. 11 § 2 k.k. i w zw.
z art. 31 § 2 k.k.

Należy przy tym jasno stwierdzić, że oskarżyciel publiczny nie dysponował żadną bezpośrednią relacją stron, czyli pokrzywdzonej A. D. i oskarżonego R. D. o tym co zaszło między nimi w mieszkaniu, która mogłaby wskazywać na usiłowanie zabójstwa ze strony oskarżonego.

Z jednej strony, w swoich logicznych, konsekwentnych i spójnych na każdym etapie postępowania wyjaśnieniach, oskarżony R. D. zdecydowanie zaprzeczał zamiarowi zabójstwa (także spowodowania u niej ciężkiego uszczerbku na zdrowiu) i dążeniu do jego realizacji (k. 53-58, 74, 190-194, 276v-277), a z drugiej strony pokrzywdzona A. D. w ogromnym zdenerwowaniu, poczuciu krzywdy oraz zaskoczeniu agresywną reakcją męża, która wydarzyła się po

raz pierwszy w ich wieloletnim pożyciu małżeńskim, bezpośrednio po zdarzeniu opisywała przebieg wydarzeń z mieszkania, które mogłyby wskazywać na usiłowanie zabójstwa.

Podawane przez pokrzywdzoną A. D. bezpośrednio sąsiadom i przybyłym na miejsce policjantom, dały podstawę prokuratorowi do postawienia oskarżonemu R. D. zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k. Chodziło o zeznania świadków: H. G. (1) (k. 21-22, 285), W. K. (2) (k. 25-26, 285v-286), R. S. (1) (k. 36-37, 294-295), P. S. (k. 29-30, 290v-292) i R. O. (k. 42-43, 293-294). Niewątpliwie przekonująco i uczciwie świadkowie opisali swoje spostrzeżenia i wypowiedzi pokrzywdzonej A. D., jednak ostatecznie nie mogli oni mieć wiedzy co faktycznie zaszło w mieszkaniu i czy relacja

pokrzywdzonej nie
wyołbrzymiała
agresji oskarżonego,
a szczególnie czy tak
mocno poruszona
i zdenerwowana
pokrzywdzona
(roztrzęsiona, z
trzęsącymi dłońmi)
mogła faktycznie
obiektywnie opisać
zachowanie i
intencje
oskarżonego R. D..

Na podstawie
zeznań
wymienionych wyżej
świadków, a także
dzieci małżonków
D. – świadków:
K. P. (k. 149-150,
283-284) i F. D.
(k. 17-18, 282-283),
można było ustalić
bezsparnie, że w
dniu 22 listopada
2020r. w godzinach
wieczornych między
małżonkami doszło
do kłótni na tle
podejrzeń o zdradę
małżeńską ze strony
A. D.. Podczas tej
awantury oskarżony
R. D. wszedł
do pokoju, gdzie
przebywała jego
żona, A. D. i
zaczął przeszukiwać
jej torebkę. Gdy
żona zapytała czego
szuka, nie
odpowiedział, lecz
rzucił telefonem A.
D. o podłogę. Stał
nad żoną i uderzył
ją otwartą dłonią w
policzek, po czym
popchnął A. D.

na łóżko, złapał poduszkę i przyłożył ją do twarzy żony, aby ją podduś, lecz nie był to silny ucisk. Gdy A. D. zaczęła go odpychać, oskarżony odrzucił poduszkę na bok.

Pokrzywdzona A. D. wystraszyła się i krzyżąc zaczęła wzywać pomocy. Usiadła na łóżku, a oskarżony złapał ją za nogę i ściągnął na podłogę mówiąc, że zmarnowała mu 40 lat życia. Oskarżony R. D. pochylił się nad leżącą na podłodze A. D. i ponownie złapał za poduszkę, przykładając ją do twarzy kobiety i ją podduśając, lecz nie był to silny ucisk. A. D. odpychała go rękami aż do chwili gdy poczuła, że oskarżony zwolnił on uścisk poduszki na twarz, odrzucił poduszkę i wyszedł z pokoju.

Wykorzystując ten moment pokrzywdzona A. D. wstała i wybiegła z mieszkania na korytarz krzyżąc i wzywając pomocy, a także wcisnęła dzwonek do mieszkania sąsiadki. Kiedy zbiegała po schodach klatki schodowej,

oskarżony R. D. wybiegł za nią, chwycił ją za bluzkę i włosy oraz poprowadził ją po schodach i z powrotem wepchnął do mieszkania.

W mieszkaniu, oskarżony R. D. popchnął żonę na łóżko w sypialni, po czym przyniósł z kuchni nóż i pochylił się nad A. D., leżącą na łóżku, wymachując nożem w bezpośredniej bliskości od niej. Pokrzywdzona wystraszyła się i zaczęła ponownie krzyczeć, a także odruchowo podkurczała nogi. Nie zdołano potwierdzić bądź wykluczyć, czy oskarżony R. D. zamierzał i próbował zadać pokrzywdzonej ciosy nożem.

Niewątpliwe oskarżony R. D. pochylił się nad nią i trzymanym w ręce nożem wymachiwał w bezpośredniej bliskości nad A. D., czym w połączeniu z poprzednim podduszeniem poduszką, naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu tym

bardziej, że
oskarżony
znajdował się w
stanie nietrzeźwości.
W pewnym
momencie A. D.
wytrąciła
oskarżonemu R. D.
nóż z ręki, który
upadł na podłogę.

Zaalarmowani
wcześniejszymi
krzykami
pokrzywdzonej
sąsiedzi: H. G. (1),
W. K. (2) i A. i
R. S. (2) wyszli na
klatkę schodową. W.
K. (2) zaczęła dobijać
się do mieszkania
D. i usłyszała słowa
pokrzywdzonej: „R.
uspokój się”, „R.
proszę” i wezwania
pomocy.

Oskarżony R. D.
podszedł w stronę
drzwi wejściowych
i przekręcił zamek
otwierając drzwi.
Wykorzystała to A.
D., która zaczęła
się przeciskać przez
uchylone drzwi, a
wówczas sąsiadka
H. G. (1) złapała
ją za bluzkę
i wciągnęła do
swojego mieszkania.
Uchylone drzwi
mieszkania w tym
czasie
przytrzymała
inna sąsiadka W. K.
(2), która widziała
jak w trakcie ucieczki
żony przez drzwi, R.
D. pchnął żonę i nic

nie mówiąc zamknął drzwi swojego mieszkania.

Kiedy pokrzywdzona A. D. znalazła się w mieszkaniu H. G. (1), to była roztrzęsiona, miała zaczerwieniony policzek, trzęsły się jej ręce i mówiła, że boi się męża. A. D. stwierdziła, że mąż dusił kilkakrotnie ją poduszką, miał nóż i nim wymachiwał, ona wytrąciła mu go z ręki.

W mieszkaniu sąsiadki, z jej telefonu pokrzywdzona A. D. zadzwoniła do córki K. P. i opowiedziała jej o zachowaniu ojca. Mówiła, że oskarżony R. D. rozbił w domu telefon, tablet, że szarpał ją za włosy, dusił poduszką oraz przewrócił na łóżko i użył noża. A. D. wypowiedziała do córki K. P. słowa, że ojciec: „wymachiwał nożem”, nie mówiąc w jaki sposób, a także, że był to duży nóż z kuchni.

Rozmowę matki z córką przerwało pojawienie się policji wcześniej wezwanej przez sąsiada D. K.. Zgłoszenie dotyczyło awantury domowej,

podczas, której słyhać było krzyki oraz wzywanie pomocy. Przed przybiciem policjantów, oskarżony R. D. wyszedł z mieszkania i poszedł do samochodu.

Co charakterystyczne, już opisując zachowanie oskarżonego R. D. wobec swoich dzieci, świadków: K. P. (k. 149-150, 283-284) i F. D. (k. 17-18, 282-283), pokrzywdzona A. D. zachowywała dużą większą powściągliwość, nie potwierdzając zamiaru zabójstwa. Warto zaznaczyć, że kiedy pokrzywdzona ochłonęła, to nie zdecydowała się na złożenie zeznań, korzystając z uprawnień z art. 182 § 1 k.p.k. i nie składając wniosku o ściganie karne męża za jakiegokolwiek przestępstwo, stwierdzając, że bardzo obawia się męża i tego, że mogły jej zrobić krzywdę oraz prosząc o nałożenie na niego zakazu zbliżania do niej (k. 8-9). Nie złożyła nawet wniosku o ściganie za groźby karalne

z art. 190 §
1 k.k. (k. 9v)
i takie stanowisko
prezentowała
podczas kolejnego
przesłuchania w
trakcie śledztwa
(k. 48-50). Na
rozprawie głównej
pokrzywdzona A.
D. złożyła zeznania,
podczas których
zdecydowanie
stanęła po stronie
męża, odrzucając
zarzuty, że chciał
ją zabić albo
spowodować u niej
ciężki uszczerbek
na zdrowiu (k.
278-281). Brak
wniosku o ściganie
karne wyraziła
wprost: **„Byłam w
takiej hysterii,
dzisiaj tak
oceniam, że tak
może trochę
wyolbrzymionej
przez tą moją
traumę życiową
i mówiłam do
sąsiadki, że się
boję, i później w
kolejności
zadzwoiła
policja do
sąsiadki
dzwonkiem,
zapytali mnie...
już teraz nie
wiem, o co, jakie
tam pierwsze
moje słowa były.
Zaczęłam mówić,
że wydarzyło
się to u nas,
że mąż jest
w domu, wtedy
usłyszałam, że u**

nas w domu
męża nie ma.
Wtedy zaczęli
mnie wypytywać
przy sąsiadce,
co się wydarzyło
i ja im
opowiedziałam
w skrócie.
Powiedzieli
żebym przeszła z
nimi do naszego
mieszkania,
pytali mnie gdzie
ten nóż,
powiedziałam, że
w okolicach
łóżka. Policjant
przeszedł przez
mieszkanie, nie
znalazł, spytał
gdzie trzymamy
noże,
powiedziałam, że
w szufladzie,
policjant
otworzył
szufladę i ja
stwierdziłam, że
ten nóż już leżał
w szufladzie na
miejscu.
Policjanci
notowali, później
ja przeczytałam
to były jakieś
takie nieporadne
zdania, tak to
oceniają tzn.
to był poziom
policjantów,
którzy tak to
zapisywali, co
ja mówiłam. To
było napisane to,
co ja mówiłam
tylko to było tak
opisane bardziej
drastycznie niż
w rzeczywistości,

jak to
odczytałam, ja
nie pamiętam
czy ja
odczytywałam.
(...) Ja nie
składałam
zawiadomienia o
przestępstwie.
Pouczono mnie,
że mogę złożyć
takie
zawiadomienie,
ja od razu
powiedziałam, że
nie będę składała
takiego
zawiadomienia
ani że nie
będę składała
żadnych zeznań
na policji. Ja
zostałam
wezwana na
prokuraturę i
mówiłam, że
nie chcę składać
żadnego
zawiadomienia
na męża. Nie
przypominam
sobie sytuacji
żebym składała
zawiadomienie
na policji.
Przypominam
sobie, że na
policji mówiłam,
że nie będę
składała
zawiadomienia
na męża.
Przypominam
sobie, że byłam
na policji, na
policji
podpisałam jakiś
dokument, ale
nie wiem, jaki
to był dokument.

(...) Jeśli tak jest zapisane, że ja się bardzo boję męża, że mąż będzie w stanie zrobić mi krzywdę i chcę żeby miał zakaz zbliżania się do mnie to ja tak powiedziałam z tym, że ja byłam tak mocno roztrzęsiona, że nie wiem czy powiedziałam to, co sąd mi teraz odczytał, nie rozumiałam tego, wydawało mi się, że nie składam na niego żadnego zawiadomienia, tak samo powiedziałam w prokuraturze, że nie będę składać zawiadomienia. To, że powiedziałam, że odmawiam składania zeznań było dla mnie jednoznaczne, że nie składam zawiadomienia.

(...) Wtedy kierowała mną chęć obrony męża, chciałam żeby wrócił do domu. Był to moment, kiedy byłam roztrzęsiona i miałam tę traumę z dzieciństwa i chciałam tego

zakazu zbliżania
się na jakiś
czas. Teraz to
wszystko minęło,
ja znam męża
wiem, że nigdy
w życiu by mnie
nie skrzywdził,
nie pobił, jest mi
bardzo pomocny,
ufam mu i wiem
że gdyby dostał
taką szansę to
będziemy mogli
to nasze życie
poukladać,
pomogę mu
zawsze. (...)
Myślę, że głośno
krzyczałam w
czasie tego
zdarzenia. W
czasie tego
zdarzenia byłam
bardziej
zaskoczona
zachowaniem
męża niż się
go bałam, a
potem dostałam
takiej hysterii jak
zobaczyłam ten
nóż w jego
ręku. Nacisnęłam
dzwonek przed
mieszkaniami
sąsiadki, bo
niewątpliwie coś
się zadziało w
zachowaniu
pomiędzy nami,
w zachowaniu
mojego męża i
w tej hysterii
kiedy on mnie na
górze prowadził
automatycznie
nacisnęłam ten
dzwonek. (...)
Według mnie

mąż szukał
takiego
przedmiotu żeby
mi krzywdy nie
zrobić i dlatego
chwycił za tą
poduszkę. Nie
widziałam żeby
mąż się rozglądał
i szukał jakiegoś
przedmiotu ,
wydaje mi się, że
on
automatycznie
chwycił za
poduszkę. Dostęp
do powietrza
miałam,
ponieważ nie
byłam tak silnie
przygnieciona
przez poduszkę,
to nie był wynik
moich działań
obronnych. (...) Z
całą pewnością
się obawiałam
tych grózb męża,
tego co mąż
mówił odnośnie
tego
skompromitowania
mnie i
powiadomienia
żony kolegi. (...)
Na pytanie
obrońcy „czy mąż
intencjonalnie
kierował w pani
odczuciu te ciosy
w konkretną
część pani ciała
lub twarzy?”
Nie, on te
ruchy nożem
wykonywał tak
w powietrzu.
W tym miejscu
świadek porusza
zgiętą ręką w

powietrzu” (k. 278-281).

Do takiej treści zeznań pokrzywdzonej A. D. należało podejść bardzo poważnie, a nie wyłącznie uznać, że stara się pomóc mężowi w uniknięciu odpowiedzialności karnej i chce poprawić stosunki rodzinne i pozwolić zachować twarz wobec dzieci, że z jej powodu ojciec nie jest pozbawiony wolności.

W postępowaniu przygotowawczym znajdowały się jednoznaczne i obiektywne dowody wskazujące, że zachowanie i wypowiedzi pokrzywdzonej A. D. w stosunku do sąsiadów i policjantów należy ocenić krytycznie, rzeczywiście jako wyolbrzymiony opis agresywnego zachowania oskarżonego R. D.. Było to niewątpliwie związane z ogromnym zdenerwowaniem pokrzywdzonej A. D., jej poczuciem krzywdy o nieuzasadnione podejrzenie zdrady małżeńskiej oraz

zaskoczeniem
agresywną reakcją
męża, która
wydarzyła się po
raz pierwszy w ich
wieloletnim pożyciu
małżeńskim.

Po pierwsze, już
przybyli na miejsce
policjanci P. S. (k.
29-30, 290v-292)
i R. O. (k.
42-43, 293-294) byli
dość zdystansowani
od wiarygodności
relacji
pokrzywdzonej w
opisie zachowania
oskarżonego R. D.
i jego zamiarów
zabójstwa żony
(także
spowodowania u
niej ciężkiego
uszczerbku na
zdrowiu). Wykonali
swoje obowiązki
służbowe
odnotowując
wypowiedzi
pokrzywdzonej, jej
sąsiadów i
oskarżonego, a także
zachowania tych
osób, lecz
jednocześnie w
protokole
zatrzymania (k. 2)
policjanci
odnotowali, że
powodem
zatrzymania R. D.
odnotowali, że jest
podejrzenie
popelnienia przez
niego przestępstwa
groźby karalnej z
art. 190 § 1
k.k. polegającego na

tym, że używając noża i dusząc poduszką groził żonie pozbawieniem życia, czym wzbudził u niej uzasadnioną obawę spełnienia tej groźby. Policjanci założyli oskarżonemu R. D. tzw. niebieską kartę, jako osobie, co do której istnieje podejrzenie stosowania przemocy w rodzinie (k. 4-7). Trudno doszukać się innych motywów w jakim zapisie w protokole zatrzymania, poza krytyczną oceną relacji pokrzywdzonej, w połączeniu z brakiem istotnych jej obrażeń ciała i brakiem śladów walki w mieszkaniu.

Po wtóre, pokrzywdzona A. D. została przesłuchana po zdarzeniu w obecności biegłego psychologa (k. 48-50) i przebadana. Chociaż odmówiła złożenia zeznań, to biegła psycholog oceniła, że jej wypowiedzi są nieco chaotyczne, wielowątkowe, a mimo to spójne i logiczne. Niewątpliwie pokrzywdzona miała prawidłową

zdolność postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania faktów i zdarzeń, a także nie wykazywała skłonności do konfabulacji, lecz biegła wyraźnie stwierdziła, że A. D. nie ma cech osoby dotkniętej przemocą w rodzinie, zaś podczas przesłuchania i badania znajdowała się w kryzysie psychicznym, pod wpływem silnych, sprzecznych emocji (k. 63, 169-170). Taki stan psychiczny potwierdza możliwość wyolbrzymiania zachowania i zamiarów zabójstwa ze strony oskarżonego, a w każdym razie daje podstawę do przyjęcia, że zachodzą w tym zakresie istotne niedające się usunąć wątpliwości (art. 5 § 2 k.p.k.), które należy rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego.

Po trzecie, należy obiektywnie stwierdzić, że podczas zdarzenia pokrzywdzona A. D. nie doznała istotnych obrażeń ciała, a zwłaszcza takich, które

świadczyłyby o tak intensywną przemoc (zwłaszcza duszeniu), które mogłoby potwierdzać zamiar zabójstwa lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ze strony oskarżonego. Podczas badania biegły z zakresu medycyny sądowej, M. B. stwierdził u pokrzywdzonej A. D. następujące zmiany urazowe:

- w zakresie nasady nosa, lekko po stronie prawej niewielkie, słabo widoczne, lekko szarawe podbiegnięcie krwawe o wymiarach 2 x 1 cm;
- na powierzchni bocznej ramienia prawego w 1/3 dolnej średnio wysyczone o wymiarach 2x3 cm;
- na powierzchni bocznej ramienia lewego w dolnej jego części zaczerwienienie o wymiarach 3 x 2 cm z powierzchownym starciem warstwy rogowej naskórka;
- w zakresie dołu łokciowego prawego słabo wysyczone podbiegnięcie

krwawe o średnicy 3 cm;

- na powierzchni bocznej uda prawego, w połowie jego długości, podbiegnięcie krwawe o wymiarach 3 x 2 cm (k. 111-112).

W swoje opinii biegły jednoznacznie stwierdził, że wymienione słabo wysyczone podbiegnięcia krwawe na twarzy, kończynach górnych i dolnych spowodowały wyłącznie naruszenie czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż 7 dni siedem, co odpowiada kwalifikacji prawnej z art. 157 § 2 k.k. Obrażenia te powstały od działania narzędzi tępych, tępokrawędzistych lub od uderzenia się o takie narzędzia i mogły one powstać w wyniku stosowania przemocy wobec badanej kobiety. Jednak biorąc pod uwagę okoliczności wydarzenia opisywane przez pokrzywdzoną A. D., biegły uznał, że zakres i

ilość stwierdzonych na jej ciele zmian urazowych nie odpowiada takiemu nasileniu stosowania wobec niej przemocy jakie ona opisuje (k. 111-112, 304v-305v, 452-454).

Potwierdza to jednoznacznie i kategorycznie, że w swoim subiektywnym opinie, pokrzywdzona A. D., wyolbrzymiała agresję i zagrożenie ze strony oskarżonego, a przede wszystkim jej relacja nie mogła prowadzić do wniosków, że działanie oskarżonego R. D. odpowiadało znamionom usiłowania zabójstwa (także usiłowania spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu).

Charakterystyczne, że wśród opisanych obrażeń nie było żadnych urazów związanych z intensywnym silnym duszeniem, takim by zabić lub spowodować ciężki uszczerbek na zdrowiu, a biegły wręcz odrzucił taką możliwość wskazując, że

duszenie poduszką
wiązało się z
nieznaczną siłą,
najwyżej średnią
(k. 304v-305v).
Zresztą, była to
siła pozwalająca
pokrzywdzonej się
wyswobodzić, co
bezsporne.

Wreszcie, nie było
wśród obrażeń ciała
pokrzywdzonej A. D.
żadnych
świadczących o
użyciu narzędzia
ostrokończystego,
takiego jak nóż, co
byłoby zrozumiałe,
gdyby rzeczywiście
oskarżony zadawał
takim narzędziem
ciosy, nawet w
szarpaninie. Nie
odnotowano także w
zeznaniach
pokrzywdzonej i
pozostałych
świadków, jak
również w
ustaleniach na
miejscu
przestępstwa, aby
na odzieży
pokrzywdzonej A.
D. były jakiegokolwiek
uszkodzenia
świadczące o
próbach zadawania
ciosów nożem przez
oskarżonego R. D..

Po czwarte, po
zatrzymaniu
oskarżony R. D.
został poddany
badaniom przez
biegłego z zakresu
medycyny sądowej,

który nie stwierdził u niego żadnych świeżych obrażeń urazowych (k. 106-107), które mogłyby potwierdzać używanie noża w celu zadawania ciosów żonie. Nie było na ciele oskarżonego żadnych obrażeń ciała świadczących o intensywnej obronie pokrzywdzonej w obliczu duszenia i zadawania ciosów nożem, w realizowanym przez sprawcę zamiarze zabójstwa lub spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Doświadczenie życiowe i orzecznicze uczy, że ofiary takich działań sprawców, nawet pozostające w rażącej dysproporcji do siły i sprawności napastników, potrafią w desperackiej obronie zadawać obrażenia sprawcom.

Po piąte, chociaż niewątpliwie oskarżony R. D. wypowiedział słowa zacytowane przez pokrzywdzoną A. D. w relacjach złożonych policjantom i sąsiadom, w szczególności, że: „moje życie dziś się

skończyło i twoje życie też się dziś skończy, już mi na niczym nie zależy”, na co pokrzywdzona odpowiedziała; „R., nie zabijaj mnie” (k. 1v, 30, 43), to jednak nie może to świadczyć o zamiarze zabójstwa albo zamiarze spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

W wypadku zbrodni zabójstwa (także zbrodni spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu) ustalenie zamiaru, jaki towarzyszył sprawcy, jest możliwe tylko w oparciu o wszechstronną analizę zebranego materiału dowodowego, uwzględniającą nie tylko dokładną analizę strony przedmiotowej, lecz także ocenę zachowania sprawcy i jego wypowiedzi przed i po zdarzeniu, a także uwzględnienie psychiki sprawcy i cech jego osobowości, pozwalających na poznanie procesów motywacyjnych.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w

zachowującym aktualność wyroku z dnia 18 czerwca 1974r. sygn. III KR – 53/74: „rodzaj użytego narzędzia oraz siła i umiejscowienie ciosów są elementami dowodowymi, które częstokroć mogą prawie jednoznacznie świadczyć o zamiarze zabójstwa, jednakże sumie tych elementów nie można nadawać waloru dowodów automatycznie przesądzających, że sprawca działał w takim właśnie zamiarze, lecz należy zawsze sięgać również do innych okoliczności czynu, ponieważ dopiero uwzględnienie wszystkich składników zdarzenia pozwala prawidłowo ustalić, jaki był rzeczywisty zamiar sprawcy” (OSNKW 1974, z. 9, poz. 170).

W kolejnym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1977r. sygn. III KR – 62/77 wskazano, że „ani zadanie ciosu w miejsce dla życia ludzkiego niebezpieczne, ani nawet użycie narzędzia mogącego

spowodować śmierć człowieka, same przez się nie decydują jeszcze o tym, że sprawca działa w zamiarze zabicia człowieka, chociażby ewentualnym. Za przyjęciem takiego zamiaru powinny przemawiać – poza użyciem narzędzia – jeszcze inne przesłanki zarówno podmiotowe, jak i przedmiotowe, a w szczególności zaś pobudki działania sprawcy, jego stosunek do pokrzywdzonego przed popełnieniem przestępstwa, sposób działania, a zwłaszcza miejsce i rodzaj uszkodzenia ciała oraz stopień zagrożenia dla życia pokrzywdzonego (OSNPG 1977, z. 10, poz. 81; podobnie wyroki SN z dnia 21 stycznia 1985r. sygn. I KR – 320/84 – OSNPG 1986, z. 2, poz. 17 oraz z dnia 6 stycznia 2004r. sygn. IV KK – 276/03 – OSNwSK 2004, nr 1, poz. 29).

Po _____ szóste, właściwości i warunki osobiste oskarżonego R. D. przedstawione we wcześniejszym fragmencie niniejszego uzasadnienia

wyroku,
zdecydowanie
sprzeciwiając się
jednoznacznym i
kategorycznym
ustaleniom i
twierdzeniom, że
działał on z
zamiarem
bezpośrednim lub
ewentualnym
pozbawienia życia
żony A. D.,
albo z zamiarem
bezpośrednim lub
ewentualnym
spowodowania u
niej ciężkiego
uszczerbku na
zdrowiu. Należy
jednoznacznie
stwierdzić, że do
zdarzenia z 22
listopada 2020r.
oskarżony R. D. żył
nienagannie. Nie był
nigdy karany (k. 90,
448), miał bardzo
pozytywną opinię
u sąsiadów, nie
nadużywał alkoholu
i nie wywoływał
awantur, a także
uchodzili z żoną za
wzorowe
małżeństwo
(wywiad
środowiskowy – k.
87). Zresztą opinia
z aresztu śledczego
potwierdza również
brak jakichkolwiek
skłonności do agresji
ze strony
oskarżonego (k.
457-458).

Niewątpliwie
podejrzenia, że żona
zdradziła

oskarżonego, były dla niego dojmującym przeżyciem, które spowodowało najpierw upicie się R. D., a potem agresywne zachowanie wobec A. D., niespotykane w ich długoletnim nienagannym pożyciu małżeńskim. Zachowanie to, a także wypowiedane słowa świadczyły o poczuciu krzywdy oskarżonego i jego zdenerwowaniu, zachwianiu pewności co do uczuć żony i trwałości ich małżeństwa, jednak byłoby zbyt dużym uproszczeniem twierdzenie, że świadczyły o zamiarze zabójstwa (albo spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu żony). To poczucie krzywdy na tle podejrzeń o zdradę małżeńską potwierdza opinię sądowo-psychologiczno-psychiatryczną o oskarżonym (k. 94-103, 162-165, 317-322), jednak wnioski opinii, nawet obawy o ponowne agresywne zachowanie oskarżonego wobec żony, nie dają podstaw do

twierdzenia o
zamiarze zabójstwa
żony lub
spowodowania u
niej ciężkiego
uszczerbku na
zdrowiu.

Odnosząc te uwagi
do realiów niniejszej
sprawy należy
zdecydowanie
stwierdzić, że
oskarżony R. D.,
poza wspomnianą
wypowiedzią, a także
pododuszaniem
poduszką z
nieznaczną siłą i
wymachiwaniem
nożem w
bezpośredniej
bliskości
pokrzywdzonej, miał
pełne możliwości
(sposobność, środki
i narzędzia), aby
zrealizować zamiar
zabójstwa lub
spowodowania
ciężkiego uszczerbku
na zdrowiu, o
ile rzeczywiście
taki zamiar miał.
Skoro mimo tego,
pokrzywdzona miała
na tyle swobodę
i możliwości, by
uwolnić się od
ucisku poduszką,
wytracić nóż,
dwukrotnie uciec
z mieszkania i
nawet nie doznała
istotnych obrażeń
ciała, to świadczy
obiektywnie o braku
zamiaru dokonania
przestępstw z art.
148 § 1 k.k. oraz z

art. 156 § 1 pkt 2 k.k. (ewentualnie z art. 156 § 3 k.k.), a już na pewno o niedających się usunąć wątpliwościach, czy oskarżony R. D. miał taki zamiar (bezpośredni lub ewentualny). Wątpliwości te, zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, co wykluczało przypisanie mu przestępstw:

1) z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 22 listopada 2020r. w B., województwa (...) działając w zamiarze pozbawienia życia żony A. D. i po zwróceniu się do niej słowami „moje życie dziś się skończył i Twoje życie też dziś się skończy, mi już na niczym nie zależy” uderzył ją ręką w lewy policzek a następnie szarpiąc ją za włosy, uderzając po różnych częściach ciała kilka razy rzucał nią na łóżko oraz z łóżka na podłogę, po czym

zaczął ją dusić przykładając co najmniej trzykrotnie poduszkę do twarzy broniącej się pokrzywdzonej, aby następnie wyjść do kuchni po nóż a pokrzywdzona wykorzystując ten moment wybiegła z mieszkania na klatkę schodową wzywając krzykiem pomocy, lecz ponownie została chwycona za włosy i wciągnięta do sypialni i rzucona na łóżko przez R. D., który zamachnął się w jej kierunku nożem trzymanym w ręce, jednak zamierzonego skutku nie osiągnął wobec podjętej przez pokrzywdzoną obronę, która chwyciła dłońmi za rękę podejrzanego i wytrąciła jemu nóż na podłogę a następnie wykorzystując moment poszukiwania noża i rozluźnienia uścisku oraz interwencję sąsiadów poprzez stukanie do drzwi i domagania się ich otwarcia, uciekła z mieszkania do sąsiadki, w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała w postaci słabo wysyconych podbiegnięć krwawych na twarzy,

kończynach górnych i dolnych powodując naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłużej niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem (zarzuconego oskarżonemu przez Prokuratora (...))w B. w akcie oskarżenia);

2) z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 22 listopada 2020r. w B., województwa (...) działając w zamiarze ewentualnym spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu żony A. D. uderzył ją ręką w lewy policzek, usiłował ją dusić przykładając trzykrotnie poduszkę do twarzy broniącej się pokrzywdzonej a następnie usiłował ugodzić ją nożem w okolice klatki piersiowej lecz zamierzonego celu

nie osiągnął z uwagi na obronę pokrzywdzonej oraz interwencję sąsiadki, w wyniku czego A. D. doznała obrażeń ciała w postaci słabo wysyconych podbiegnięć krwawych na twarzy, kończynach górnych i dolnych powodujących naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem (przypisanego oskarżonemu przez Sąd Okręgowy w Świdnicy w zaskarżonym wyroku).

Przypisując oskarżonemu R. D. popełnienie w zamiarze ewentualnym przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. Sąd Okręgowy w Świdnicy, jak już wyżej wskazano, dopuścił się obrazy przepisów

postępowania
karnego (art. 7
k.p.k., art. 410 k.p.k.
oraz art. 5 § 2 k.p.k.),
a także będącego
konsekwencją takiej
obrazy błędu w
ustaleniach
faktycznych,
uznając, że
oskarżony R. D.
przewidywał
możliwość
spowodowania u
pokrzywdzonej A. D.
ciężkiego uszczerbku
na zdrowiu i na to
się godził. Jak już
wyżej wskazano, ani
oskarżyciel
publiczny, ani Sąd
Okręgowy nie
dysponowali
przekonującymi
dowodami w tym
zakresie.

II. Wskazany wyżej
i szeroko omówiony
materiał dowodowy
pozwolił natomiast
Sądowi
Apelacyjnemu we
Wrocławiu na
przypisanie
oskarżonemu R. D.
wyłącznie
popelnienia tego, że
w dniu 22 listopada
2020r. w B.,
województwo (...),
mając w znacznym
stopniu ograniczoną
zdolność do
rozpoznania
znaczenia czynu i
pokierowania swoim
postępowaniem,
działając w zamiarze
bezpośrednim,

naraził A. D. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że wypowiadając groźby pozbawienia jej życia, uderzył ją ręką w lewy policzek, a następnie szarpiąc ją za włosy, uderzając po różnych częściach ciała kilka razy rzucił nią na łóżko oraz przeciągnął z łóżka na podłogę, dusił ją przykładając trzykrotnie poduszkę do twarzy, a kiedy wyszedł do kuchni po nóż, co pokrzywdzona wykorzystała wybiegając z mieszkania na klatkę schodową, wciągnął ją do mieszkania szarpiąc za włosy i odzież, przewrócił, a następnie wymachiwał nożem w bezpośredniej bliskości pokrzywdzonej, przy czym spowodował u pokrzywdzonej A. D. obrażenia ciała w postaci słabo wysyconych podbiegnięć krwawych na twarzy, kończynach górnych i dolnych powodując naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, tj. dopuścił się

przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Niewątpliwe oskarżony R. D. pochylał się nad nią i trzymanym w ręce nożem wymachiwał w bezpośredniej bliskości nad A. D., czym w połączeniu z poprzednim podduszeniem poduszką, naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu tym bardziej, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił zaskarżony wyrok przypisując oskarżonemu R. D. przestępstwo z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której – na podstawie art. 63 § 1 k.k. – zaliczył oskarżonemu R. D.

<p>okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 listopada 2020r. godz. 22:20 do dnia 03 marca 2022r.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego R. D. winnym popełnienia zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu (z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k.) przy przyjęciu iż działał on w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia pokrzywdzonej i wymierzenie kary oraz środków karnych stosownie do złożonego wniosku o wymiar kary przed Sądem I instancji. Prokurator przed Sądem I instancji wniósł o wymierzenie, przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia, kary 10 lat pozbawienia wolności. Ponadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. o zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonej w wysokości 15000</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

zł, na podstawie art. 39 ust. 2 k.k. w zw. z art. 41a § 1 k.k. orzeczenia zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną i zbliżania się do niej na odległość 20 metrów na okres 5 lat, zaś na podstawie art. 39 ust. 2 k.k. w zw. z art. 41a § 1 k.k. orzeczenie nakazu opuszczenia lokalu zajmowane wspólnie z pokrzywdzoną na okres 5 lat. Ponadto o orzeczenie przepadku dowodu rzeczowego w postaci noża oraz zaliczenie okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet orzeczonej kary.

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny lub niezasadny.

I. Nie był zasadny wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego R. D. winnym popełnienia zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu (z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art.

11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k.) przy przyjęciu iż działał on w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia pokrzywdzonej i wymierzenie kary oraz środków karnych stosownie do złożonego wniosku o wymiar kary przed Sądem I instancji. Nie było bowiem, jak to przedstawiono we wcześniejszym fragmencie niniejszego uzasadnienia podstaw dowodowych, aby przypisać oskarżonemu popełnienie tego przestępstwa. Odrzucając taki zarzut, Sąd Okręgowy nie dopuścił się bowiem błędu w ustaleniach faktycznych, ustalając zakres odpowiedzialności karnej oskarżonej za to przestępstwo.

Jak wskazywano w doktrynie, błąd w ustaleniach faktycznych (error facti) przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku"), bądź też z przekroczenia

granic swobodnej
oceny dowodów
(błąd "dowolności").
Może on więc być
wynikiem
nieznajomości
określonych
dowodów lub
nieprzestrzegania
dyrektyw
obowiązujących przy
ocenie dowodów
(art. 7 k.p.k.),
np. błąd logiczny
w rozumowaniu,
zlekceważenie
niektórych
dowodów, danie
wiary dowodom
nieprzekonującym,
bezpodstawne
pominięcie
określonych
twierdzeń
dowodowych,
oparcie się na
faktach w istocie
nieudowodnionych
itd. (T. Grzegorzcyk
– Kodeks
postępowania
karnego.
Komentarz, wyd. III,
Zakamycze 2003,–
s. 1133-1134).

Wielokrotnie
podkreślano w
orzecznictwie, że
zarzut błędu w
ustaleniach
faktycznych nie
może ograniczać
się wyłącznie do
polemiki z ocenami
dokonanymi przez
Sąd I instancji,
bez wskazania jakich
konkretnie uchybień
w zakresie zasad

logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego.

Możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Wyraża to wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2005r. sygn. WA – 10/05: „Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu a quo wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, lecz musi zmierzać do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych,

opartego nie na innych dowodach od tych, na których oparł się sąd pierwszej instancji (...) nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Istota zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie może opierać się na odmiennej ocenie materiału dowodowego, innymi słowy mówiąc na forsowaniu własnego poglądu strony na tę kwestię. Stawiając tego rodzaju zarzut należy wskazać, jakich uchybień w świetle zgodności (lub niezgodności) z treścią dowodu, zasad logiki (błądność rozumowania i wnioskowania) czy sprzeczności (bądź nie) z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy dopuścił się w dokonanej przez siebie ocenie dowodów sąd pierwszej instancji” (OSNwSK 2005, z. 1, poz. 949 oraz poz. 947; podobnie

T. Grzegorzcyk –
Kodeks
postępowania
karnego.
Komentarz, , wyd.
III, Zakamycze 2003
s. 1134 oraz
P. Hoffmański, E.
Sadzik, K. Zgryzek –
Kodeks
postępowania
karnego.
Komentarz, t. II,
Warszawa 2007, s.
666-667).

W realiach niniejszej
sprawy, jak już
wyżej wskazano,
poza polemiką z
ustaleniami
faktycznymi, w
swojej apelacji
oskarżyciel
publiczny nie
przedstawił
wiarygodnych i
przekonujących
dowodów na
popelnienie przez
oskarżonego R. D.
winnym popelnienia
zarzuconego mu
aktem oskarżenia
czynu (z art. 13 § 1
k.k. w zw. z art. 148
§ 1 k.k. i art. 157 §
2 k.k. w zw. z art.
11 § 2 k.k. i w zw.
z art. 31 § 2 k.k.).
Co więcej, ocenie
Sądu Apelacyjnego
materiał dowodowy
nie dawał nawet
podstaw do
przypisania temu
oskarżonemu
przestępstwa z art.
13 § 1 k.k. w zw. z art.
156 § 1 pkt 2 k.k. i

art. 157 § 2 k.k. w zw.
z art. 11 § 2 k.k. i w
zw. z art. 31 § 2 k.k.,
czemu dano wyraz
we wcześniejszym
fragmencie
niniejszego
uzasadnienia.

Nie można w
żadnym wypadku
doszukiwać się także
naruszenia zasady
swobodnej oceny
dowodów w tym,
że Sąd uznał
za błędne ustalenia
faktyczne, oparte
na niewiarygodnych
i nieprzekonujących
dowodach. Taką
ocenę materiału
dowodowego w tej
sprawie przedstawił
zarówno prokurator
w akcie oskarżenia,
jak i Sąd Okręgowy
w Świdnicy,
niesłusznie
lekceważąc
wyjaśnienia
oskarżonego, który
nie przyznał się
do winy w
świetle zarzutów
prokuratora (a także
czynu przypisanego
przez Sąd I
instancji),
odrzucając szereg
podanych przez
niego okoliczności
jako nieistotnych,
niewiarygodnych i
wynikających
wyłącznie z obaw
przed
odpowiedzialnością
karną, a także nie
dał wiary szeregu

przedstawionym
wyżej i omówionym
dowodom
świadczących
wyłącznie o
popelnieniu przez
oskarżonego R. D.
przestępstwa z art.
160 § 1 k.k. w zw. z
art. 157 § 2 k.k. w zw.
z art. 11 § 2 k.k. i w
zw. z art. 31 § 2 k.k.

Jak słusznie
wskazywał Sąd
Najwyższy, „kierując
się przepisem art. 4
§ 1 [ob. 7] k.p.k., sąd
może określonym
zeznaniom świadka
lub wyjaśnieniom
oskarżonego
częściowo dać lub
nie dać wiary,
pod tym jednak
warunkiem, że
stanowisko swoje w
sposób
przekonujący
uzasadni w
konfrontacji z
całokształtem
zebranego materiału
dowodowego. Sama
zaś okoliczność,
że świadek lub
oskarżony
dotychczas
nienagannie się
zachowywali albo
przeciwnie - że
dotychczasowy ich
tryb życia był
naganny, bez
ustalenia innych
okoliczności nie
może stanowić o
tym, że dane
zeznanie lub
wyjaśnienie jest

albo nie jest wiarygodne” (wyrok SN z dnia 28.03.1974r., sygn. Rw 152/74, OSNKW 1974, z. 7-8, poz. 154). W innym orzeczeniu Sąd najwyższy stwierdził, że „z istoty wyrażonej w art. 4 § 1 [ob. 7] k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów wynika, że sąd realizując ustawowy postulat poczynienia ustaleń faktycznych odpowiadających prawdzie (art. 2 § 1 pkt 2 [ob. 2 § 2] k.p.k.) ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadka co do niektórych przedstawionych przezeń okoliczności i nie dać wiary zeznaniom tego samego świadka co do innych okoliczności - pod warunkiem że stanowisko sądu w kwestii oceny zeznań świadka zostanie należycie uzasadnione”(wyrok SN z dnia 14.07.1975 r., sygn. Rw 323/75, OSNKW 1975, z. 9, poz. 133).

Co więcej, właśnie analiza dowodów przedstawiona przez prokuratora, oceniona wyłącznie przez pryzmat pierwszych

emocjonalnych
wypowiedzi
pokrzywdzonej A. D.
wobec policjantów i
sąsiadów, oraz przy
założeniu
niewiarygodności
oskarżonego, jest
rażąco sprzeczna z
zasadą swobodnej
oceny dowodów z
art. 7 k.p.k. Jest
bowiem
zdecydowanie
jednostronna,
niepełna i
niewiarygodna.

Jak wielokrotnie
podkreślano w
doktrynie i
orzecznictwie,
przekonanie Sądu
o wiarygodności
jednych dowodów
i niewiarygodności
innych pozostaje
pod ochroną art. 7
k.p.k. wtedy, gdy:
jest poprzedzone
ujawnieniem w toku
rozprawy głównej
całości sprawy
okoliczności sprawy
(art. 410 k.p.k.)
i to w sposób
podyktowany
obowiązkiem
dochodzenia prawdy
(art. 2 § 2
k.p.k.), stanowi
wyraz rozważenia
wszystkich tych
okoliczności
przemawiających
zarówno na korzyść,
jak i na niekorzyść
oskarżonego (art.
4 k.p.k.), jest
wyczerpujące i

logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.). Akcentuje to szereg orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych (por. wyrok SN z 3.09.1998r. sygn. V KKN 104/98 – Prokuratura i Prawo 1999, nr 2, poz. 6; a także wyrok S.A. w Łodzi z 20.03.2002r. sygn. II AKa 49/02 – Prokuratura i Prawo 2004, nr 6, poz. 29). Wszystkim tym wymogom Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze sprostął, nie naruszając także przepisu art. 5 § 2 k.p.k. nakładającego obowiązek rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonej.

Sąd Najwyższy odnosił się w szeregu swoich orzeczeń do tego jak należy rozumieć i stosować zasadę in dubio pro reo. Jak stwierdził w jednym z nich: „Zasada in dubio pro reo (art. 5 § 2 k.p.k.) nie ogranicza utrzymanej w

granicach racjonalności swobody oceny dowodów. Jeżeli zatem z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzenia, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem "nie dających się usunąć wątpliwości" w rozumieniu tego przepisu. W takim wypadku sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Dopiero wtedy, gdy - po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości - wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Jeżeli jednak sąd dokona stanowczych ustaleń, to w ogóle nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 k.p.k. (bo według tych ustaleń nie ma wątpliwości), a tylko powstaje kwestia, czy ustalenia te są prawidłowo dokonane (bez naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów).

(105)

SN z dnia 17.12.2003r. sygn. V

KK 72/03 - LEX nr 83771).

Podobne stanowisko znajdujemy w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1999r. sygn. IV KKN 714/98: „Stan określany przez ustawodawcę, jako "nie dające się usunąć wątpliwości" (art. 5 § 2 k.p.k.), powstaje - jeśli pominąć wątpliwości natury nie faktycznej, lecz prawnej - dopiero w następstwie oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). Dopiero wówczas bowiem można stwierdzić, czy wątpliwości w ogóle wystąpiły, czy były rozsądne, a nie wydumane, czy i jakie miały znaczenie dla kwestii odpowiedzialności prawnej oskarżonego, czy udało się je przewyciężyć w sposób dopuszczalny przez prawo procesowe itp. O naruszeniu zasady in dubio pro reo nie można zatem mówić wówczas, gdy sąd w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny dowodów uznał, że brak jest wątpliwości, albo że nie mają

one znaczenia dla odpowiedzialności prawnej oskarżonego. Jest jednocześnie dobrym prawem obrony oskarżonego mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w jego winę, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów)(Prokuratura i Prawo 2000, nr 4, poz. 8).

W wyniku analizy dowodowej sądu obu instancji oceniły wyjaśnienia oskarżonego R. D., zeznania wszystkich świadków, opinie biegłych z zakresu psychiatrii, psychologii i medycyny sądowej oraz dowody zabezpieczone na miejscu przestępstwa. Sądy te podjęły wątpliwości co do wiarygodności dowodów obciążających oskarżonego w kontekście zarzutu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. słusznie dochodząc do przekonania, że oskarżony nie

dopuścił się tego przestępstwa.

II. Na marginesie należy stwierdzić, niezależnie od braku podstaw do przepisania oskarżonemu R. D. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k., że podczas głosów końcowych przed Sądem I instancji oskarżyciel publiczny złożył wewnętrznie sprzeczny wniosek o karę. Z jednego strony domagał się wymierzenia kary 10 lat pozbawienia wolności, a z drugiej orzeczenia tej kary przy zastosowaniu nadzwyczajnego jej złagodzenia. Nie było także podstaw do podwyższenia do 15.000 zł, obowiązku zapłaty zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonej, na podstawie art. 46 § 1 k.k., a także na podstawie art. 39 ust. 2 k.k. w zw. z art. 41a § 1 k.k. orzeczenia zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną i zbliżania się do niej na odległość 20 metrów na okres 5 lat, zaś na podstawie art. 39 ust. 2 k.k. w

zw. z art. 41a § 1 k.k.
orzeczenie nakazu
opuszczenia lokalu
zajmowane wspólnie
z pokrzywdzoną
na okres 5
lat. Niewątpliwie,
oskarżony nie będzie
stanowił zagrożenia
dla pokrzywdzonej
po zwolnieniu z
zakładu karnego,
co będzie w
pełni gwarantował
orzeczony środek
zabezpieczający w
postaci terapii
psychiatrycznej w
warunkach
ambulatoryjnych,
orzeczony w punkcie
II części
rozstrzygającej
zaskarżonego
wyroku. Orzeczenie
to utrzymano
bowiem w mocy.

III. Apelacja
oskarżyciela
publicznego była
natomiast zasadna
co do uwzględnienia,
sformułowanego już
przed Sądem I
instancji, wniosku o
orzeczenie
przepadku dowodu
rzeczowego w
postaci noża. Sąd
Apelacyjny zmienił
w tym zakresie
zaskarżony wyrok i
na podstawie art.
44 § 2 k.k. orzekł
przepadek na rzecz
Skarbu Państwa
przez zniszczenie
dowodu rzeczowego
w postaci noża

<p>kuchennego (...) opisanego w zarządzeniu w przedmiocie dowodów rzeczowych (k. 207akt sprawy) pod poz. 1. W pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego R. D. utrzymano w mocy.</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzuty apelacji obrońcy z wyboru oskarżonego R. D., adw. T. P.</p>		
<p>1. 2.</p>	<p><u>Zarzut</u> <u>obrazy</u> <u>przepisów</u> <u>postępowania</u> <u>mającej wpływ na</u> <u>treść zaskarżonego</u> <u>wyroku,</u> <u>a</u> <u>mianowicie:</u></p> <ul style="list-style-type: none"> • art. 7 k.p.k. w zw. z art 410 k.p.k., polegającej na dowolnym uznaniu, że złożone przed Sądem zeznania pokrzywdzonej, opisujące czynności ucisku poduszką , a następnie wymachiwania nożem, ukierunkowane są na złagodzenie i umniejszenie winy oskarżonego, mimo że w 	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

badaniu
psychologicznym
nie stwierdzono
u
pokrzywdzonej
skłonności do
konfabulacji
oraz cech
wskazujących
na uprzednie
doświadczenie
przemocy, a z
opinii biegłego
z zakresu
medycyny
sądowej
jednoznacznie
wynika, że
nacisk poduszki
był nieznaczny;

- art. 201 k.p.k.,
wyrażającej się
w oddaleniu
wniosku
dowodowego
obrońcy w
przedmiocie
dopuszczenia
uzupełniającej
opinii biegłego
z zakresu
medycyny
sądowej w celu
prawidłowego
ustalenia
etiologii
opisanego w
opinii obrażenia
u nasady nosa
pokrzywdzonej
w oparciu o
przedłożone
zaświadczenie
lekarskie,
wskazujące na
istnienie
zmiany
melanocytalnej,
zlokalizowanej

w okolicy
podstawy nosa
A. D..

Zarzut błędu w
ustaleniach
faktycznych,
mającego wpływ na
treść zaskarżonego
wyroku,
polegającego na
przyjęciu, że:

- oskarżony wyczerpał swoim zachowaniem znamiona czynu stypizowanego w przepisie art. 156 § 1 pkt 2 k.k., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony działał w warunkach występku z art. 190 § 1 k.k., wypełniając znamiona przestępstwa groźby karalnej;
- oskarżony, działając w warunkach usiłowania, dusił pokrzywdzoną za pomocą poduszki, a następnie zadawał pokrzywdzonej ciosy nożem ukierunkowane

na okolicę klatki
piersiowej ,
podczas gdy
żaden z
przeprowadzonych
dowodów, w
szczególności
zeznania A. D.,
jak i brak
jakichkolwiek
obrażeń ciała u
pokrzywdzonej
zlokalizowanych
w omawianej
okolicy nie
dają podstaw
do przyjęcia
takiego
przebiegu
wydarzeń;

- w wyniku
działań
oskarżonego,
polegających na
przykładaniu
poduszki do
twarzy,
pokrzywdzona
doznała
obrażeń w
obrazie słabo
wysyconych
„podbiegnięć
krwawych,
mimo że z opinii
biegłego z
zakresu
medycyny
sądowej wynika
jednoznacznie,
że ucisk
poduszki na
twarz
pokrzywdzonej
był bardzo
słaby, a z
przedłożonego
do akt sprawy
zaświadczenia

lekarskiego
wynika, że
opisane przez
biegłego
zasinienie w
okolicy
podstawy nosa
pokrzywdzonej
stanowi w
rzeczywistości
znamię
melanocytowe;

- oskarżony,
działający w
stanie znacznie
ograniczonej
zdolności
rozpoznania
znaczenia czynu
i pokierowania
swoim
postępowaniem,
przykładając do
twarzy
pokrzywdzonej
poduszkę, a
następnie
wymachując
nożem,
obejmował
świadomością
możliwość
nastąpienia
skutku w
postaci
narażenia A. D.
na
spowodowanie
ciężkiego
uszczerbku na
zdrowiu w
postaci choroby
realnie
zagrożającej
życiu
pokrzywdzonej;

- okolicznością
determinującą

	<p>niezastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary są okoliczności związane z niedostatecznie „właściwą” – zdaniem Sądu – postawą procesową, będącą w istocie realizacją prawa do obrony oraz brakiem krytycyzmu oskarżonego, a nie właściwości i warunki osobiste wynikające z uprzedniej niekaralności, pozytywnej opinii środowiskowej oraz pojednawczej postawy obojga małżonków i dotychczasowego sposobu ich życia.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny lub niezasadny.</p>			
<p>I. W pierwszej kolejności należało w pełni podzielić zarzut obrazy art. 201 k.p.k. przez niewyjaśnienie przez Sąd I instancji</p>			

wątpliwości
podnoszonych przez
obrończynię z
wyboru oskarżonego
R. D., adw. T.
P. i bezzasadne
oddalenie wniosku
dowodowego
obrońcy w
przedmiocie
dopuszczenia
uzupełniającej opinii
biegłego z zakresu
medycyny sądowej
w celu prawidłowego
ustalenia etiologii
opisanego w opinii
obrażenia u nasady
nosa pokrzywdzonej
w oparciu o
przedłożone
zaświadczenie
lekarskie,
wskazujące na
istnienie zmiany
melanocytalnej,
zlokalizowanej w
okolicy podstawy
nosa A. D..

Sąd Apelacyjny we
Wrocławiu
uchybień to
konwalidował,
uzyskując
uzupełniającą opinię
biegłego z zakresu
medycyny sądowej,
które ostatecznie
wyjaśniła, że
pokrzywdzona A.
D. ma na twarzy
od kilku lat
nieulegające zmianie
znamię
melanocytowe (na
prawym policzku,
zwłaszcza u nasady
nosa po stronie
prawej), a także że

nie była to zmiana urazowa związana z działaniem oskarżonego R. D. w dniu 22 listopada 2020r. i nie została z tego powodu opisana przez biegłego z zakresu medycyny sądowej w świadectwie sądowo-lekarskim (k. 452-454, 334).

II. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego szczegółowo przedstawionego i omówionego zarówno w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak i przede wszystkim przedstawionego w uzasadnieniu niniejszego wyroku sądu odwoławczego, należy uznać, że Sąd Okręgowy w Świdnicy nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania karnego (art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz ewentualnie art. 5 § 2 k.p.k.), a także będącego konsekwencją takiej obrazy błędu w ustaleniach faktycznych, odrzucając zarzut Prokuratora (...)w B., że oskarżony R. D. chciał zabić

żonę i w zamiarze
bezpośrednim
dopuścił się
przestępstwa z art.
13 § 1 k.k. w zw. z
art. 148 § 1 k.k. i art.
157 § 2 k.k. w zw. z
art. 11 § 2 k.k. i w
zw. z art. 31 § 2 k.k.
opisanego w tezie
aktu oskarżenia.

Wspomniany
materiał dowodowy
w tym zakresie Sąd
I instancji poddał
niezbędnej analizie,
wskazując, że jest
on zbyt szczupły
i nieprzekonujący,
aby wykazać tezę o
działaniu
oskarżonego R. D.
z bezpośrednim
zamiarem zabójstwa
żony.

Apelacja obrończyni
z wyboru
oskarżonego R.
D., adw. T. P.
słusznie podniosła,
że w zaskarżonym
wyroku przez Sąd
Okręgowy w
Świdnicy dopuścił
się obrazy przepisów
postępowania
karnego (art. 7
k.p.k., art. 410 k.p.k.
oraz art. 5 § 2 k.p.k.),
a także będącego
konsekwencją takiej
obrazy błędu w
ustaleniach
faktycznych,
uznając, że
oskarżony R. D.
przewidywał
możliwość
spowodowania u

pokrzywdzonej A. D. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i na to się godził, a zatem dopuścił się przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Zebrany materiał dowodowy w sposób jasny nie dowiódł popełnienia takiego przestępstwa przez oskarżonego, natomiast pozwalał wyłącznie na przypisanie mu przestępstwa z art. z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 22 listopada 2020r. w B., województwo (...), mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, działając w zamiarze bezpośrednim, naraził A. D. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że wypowiedając groźby pozbawienia jej życia, uderzył ją ręką w lewy

policzek, a następnie szarpiąc ją za włosy, uderzając po różnych częściach ciała kilka razy rzucił nią na łóżko oraz przeciągnął z łóżka na podłogę, dusił ją przykładając trzykrotnie poduszkę do twarzy, a kiedy wyszedł do kuchni po nóż, co pokrzywdzona wykorzystwała wybiegając z mieszkania na klatkę schodową, wciągnął ją do mieszkania szarpiąc za włosy i odzież, przewrócił, a następnie wymachiwał nożem w bezpośredniej bliskości pokrzywdzonej, przy czym spowodował u pokrzywdzonej A. D. obrażenia ciała w postaci słabo wysyconych podbiegnięć krwawych na twarzy, kończynach górnych i dolnych powodując naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni.

Niewątpliwe oskarżony R. D. pochylał się nad nią i trzymanym w ręce nożem wymachiwał w bezpośredniej bliskości nad A. D., czym w połączeniu z poprzednim podduszeniem

poduszką, naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu tym bardziej, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił zaskarżony wyrok przypisując oskarżonemu R. D. przestępstwo z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której – na podstawie art. 63 § 1 k.k. – zaliczył oskarżonemu R. D. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 listopada 2020r. godz. 22:20 do dnia 03 marca 2022r.

Ponieważ we wcześniejszym fragmencie niniejszego uzasadnienia omówiono wszechstronnie materiał dowodowy

i motywy, którymi kierował się Sąd Apelacyjny zmieniając w tym zakresie zaskarżony wyrok, nie ma potrzeby ponownie argumentów tych przytaczać.

III. Materiał dowodowy, wbrew stanowisku zaprezentowanemu przez obrończynię z wyboru oskarżonego R. D., adw. T. P. nie dawał podstaw do przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa groźby karalnej z art. 190 § 1 k.k. ponieważ zachodziła w tym zakresie ujemna przesłanka procesowa polegająca na braku wniosku o ściganie wymaganego art. 190 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.p.k.

Pokrzywdzona A. D. podczas pierwszego przesłuchania w trakcie śledztwa nie zdecydowała się na złożenie zeznań, korzystając z uprawnień z art. 182 § 1 k.p.k. i nie złożyła wniosku o ściganie karne męża za jakiegokolwiek przestępstwo, stwierdzając, że bardzo obawia się męża i tego, że mogły

jej zrobić krzywdę oraz prosząc o nałożenie na niego zakazu zbliżania do niej (k. 8-9). Nie złożyła zatem nawet wniosku o ściganie za groźby karalne z art. 190 § 1 k.k. (k. 9v) i takie stanowisko prezentowała podczas kolejnego przesłuchania w trakcie śledztwa (k. 48-50). Na rozprawie głównej pokrzywdzona A. D. złożyła zeznania, podczas których zdecydowanie stanęła po stronie męża, odrzucając zarzuty, że chciał ją zabić albo spowodować u niej ciężki uszczerbek na zdrowiu (k. 278-281). Brak wniosku o ściganie karne wyraziła wprost, co obszernie wyjaśniono cytując jej zeznania z rozprawy głównej (k. 278-281).

IV. Orzekając wobec oskarżonego R. D., za przestępstwo z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k., na podstawie art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia

wolności, na poczet której – na podstawie art. 63 § 1 k.k. – zaliczono oskarżonemu R. D. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 listopada 2020r. godz. 22:20 do dnia 03 marca 2022r., Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wziął pod uwagę, że orzeczona przez Sąd I instancji kara nie w pełni realizowała wszelkie cele kary określone w art. 53 § 1 i 2 k.k., a w szczególności uwzględniała wszelkie okoliczności obciążające i łagodzące po stronie oskarżonego R. D., w tym również cele w zakresie społecznego oddziaływania kary.

Niewątpliwie wysoce obciążające dla oskarżonego było to, że działał on w trakcie przestępstwa w stanie upojenia alkoholowego, który w znacznym stopniu determinował jego poczynania.

Ponadto, jako obciążające okoliczności wzięto pod uwagę rodzaj i głębokość naruszonego dobra prawnego pokrzywdzonej, spowodowanie u

niej obrażeń ciała,
a także ewidentne
poczucie zagrożenia,
jakie wywołało
zachowanie
oskarżonego.

Łagodząco na
wymiar kary
wpłynęło natomiast
to, że oskarżony
przestępstwa nie
planował, wynikało,
ono z jego
poczucia krzywdy o
rozpad małżeństwa
w związku z
podejrzeniem o
rzekomą zdradę
małżeńską żony.

Łagodząco na
wymiar kary
wpłynęły
właściwości i
warunki osobiste
oskarżonego, jego
dotychczasowa
niekaralność (k.
90, 448), życie
nienagannie, z
opinią wzorowego
męża i pracownika,
w zgodzie z prawem,
bardzo pozytywna
opinia u sąsiadów,
nienadużywanie
alkoholu i
niewywoływanie
awantur (wywiad
środowiskowy –
k. 87), jak
również bardzo
pozytywna opinia z
aresztu śledczego (k.
457-458),
świadcząca, że cele
kary zostały
praktycznie
osiągnięte w trakcie

<p>tymczasowego aresztowania.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>1. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego za winnego występku opisanego w art. 190 § 1 k.k. w zw. z art 13 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art 11 § 2 k.k. w zw. z art 31 § 2 k.k. i na tej podstawie przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary, wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat;</p> <p>2. ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do jej ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny lub niezasadny.</p>		

Nie był zasadny był wniosek apelacji obrońcy z wyboru oskarżonego R. D., adw. T. P. o przypisanie oskarżonemu popełnienia przestępstwa groźby karalnej z art. 190 § 1 k.k. ponieważ zachodziła w tym zakresie ujemna przesłanka procesowa polegająca na braku wniosku o ściganie wymaganego art. 190 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.p.k., ani o wymierzenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, gdyż kara w tej postaci nie zrealizowałaby celów kary z art. 53 § 1 i 2 k.k., szczególnie celów wychowawczych i zapobiegawczych w stosunku do oskarżonego.

Nie było także podstaw do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż nie było ku temu podstaw z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 k.p.k. i art. 454 § 1 k.p.k., a także nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia

przewodu sądowego
w całości.

Należało natomiast
wydać orzeczenie
reformatoryjne,
czemu Sąd
Apelacyjny dał wyraz
zmieniając
zaskarżony wyrok i
przypisując
oskarżonemu R. D.
przestępstwo z art.
160 § 1 k.k. i art. 157
§ 2 k.k. w zw. z art.
11 § 2 k.k. oraz w zw.
z art. 31 § 2 k.k. i na
podstawie art. 160 §
1 k.k. w zw. z art. 11
§ 3 k.k. wymierzając
mu karę 1
(jednego) roku i 4
(czterech) miesięcy
pozbawienia
wolności, na poczet
której – na
podstawie art. 63 §
1 k.k. – zaliczono
oskarżonemu R. D.
okres rzeczywistego
pozbawienia
wolności w sprawie
od dnia 22 listopada
2020r. godz. 22:20
do dnia 03 marca
2022r. ponadto, na
podstawie art. 44
§ 2 k.k. orzeczono
przepadek na rzecz
Skarbu Państwa
przez zniszczenie
dowodu rzeczowego
w postaci noża
kuchennego (...)
opisanego w
zarządzeniu w
przedmiocie
dowodów
rzeczowych (k.
207akt sprawy) pod

<p>poz. 1, zaś w pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego R. D. utrzymano w mocy.</p>		
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>Wskazać wszystkie okoliczności, które sąd uwzględnił z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 439 k.p.k., art. 440 k.p.k.).</p>		
	<p>Nie zachodziły okoliczności uwzględniane z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 439 k.p.k., art. 440 k.p.k.).</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności.</p>		
<p>Nie dotyczy.</p>		
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>		

<p>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>1</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p>Poza zamianą zaskarżonego wyroku przez przypisanie oskarżonemu R. D. przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz wymierzeniu mu kary 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której – na podstawie art. 63 § 1 k.k. – zaliczono oskarżonemu R. D. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 listopada 2020r. godz. 22:20 do dnia 03 marca 2022r., jak również orzeczeniem, na podstawie art. 44 § 2 k.k.</p>		

<p>przepadku na rzecz Skarbu Państwa przez zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci noża kuchennego (...) opisanego w zarządzeniu w przedmiocie dowodów rzeczowych (k. 207akt sprawy) pod poz. 1, w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, a motywy ku temu przedstawiono i omówiono we wcześniejszych fragmentach niniejszego uzasadnienia wyroku.</p>	
<p>Zwiąże o powodach utrzymania w mocy.</p>	
<p>Powody utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy w pozostałej części omówiono we wcześniejszym fragmencie niniejszego uzasadnienia wyroku.</p>	
<p>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>	

1.	Przedmiot i zakres zmiany	
<p>Zmieniono zaskarżony wyrok co do oskarżonego R. D. w ten sposób, że:</p> <p>a) uznano oskarżonego R. D. (D.) za winnego tego, że w dniu 22 listopada 2020r. w B., województwo (...), mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, działając w zamiarze bezpośrednim, naraził A. D. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że wypowiadając groźby pozbawienia jej życia, uderzył ją ręką w lewy policzek, a następnie szarpiąc ją za włosy, uderzając po różnych częściach ciała</p>		

*kilka razy rzucił
nią na łóżko
oraz przeciągnął
z łóżka na
podłogę, dusił
ją przykładając
trzykrotnie
poduszkę do
twarzy, a kiedy
wyszedł do
kuchni po nóż, co
pokrzywdzona
wykorzystała
wybiegając z
mieszkania na
klatkę schodową,
wciągnął ją do
mieszkania
szarpiąc za włosy
i odzież,
przewrócił, a
następnie
wymachiwał
nożem w
bezpośredniej
bliskości
pokrzywdzonej,
przy czym
spowodował u
pokrzywdzonej
A. D. obrażenia
ciała w postaci
słabo
wysyconych
podbiegnięć
krwawych na
twarzy,
kończynach
górnym i
dolnym
powodując
naruszenie
czynności
narządów ciała
na okres nie
dłuższy niż 7 dni,
tj. przestępstwa z
art. 160 § 1 k.k. i
art. 157 § 2 k.k. w
zw. z art. 11 § 2*

k.k. oraz w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której – na podstawie art. 63 § 1 k.k. – zalicza oskarżonemu R. D. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 listopada 2020r. godz. 22:20 do dnia 03 marca 2022r.;

b) na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa przez zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci noża kuchennego (...) opisanego w zarządzeniu w przedmiocie dowodów rzeczowych (k. 207akt sprawy) pod poz. 1.

W pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do

oskarżonego R. D. utrzymano w mocy.			
Zwięźle o powodach zmiany.			
Powody zmiany zaskarżonego wyroku w mocy omówiono we wcześniejszym fragmencie niniejszego uzasadnienia wyroku.			
5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia			
	Nie uchylono zaskarżonego wyroku.	# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia.			
Nie było podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku.			
	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	

Zwiąże o powodach uchylenia.			
Nie zachodziły podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku w celu przeprowadzenia przewodu sądowego w całości.			
	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia.			
Nie było podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania.			
4.	Konieczność warunkowego umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia i warunkowego umorzenia ze wskazaniem podstawy prawnej warunkowego umorzenia postępowania.			

<p>Nie było podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i warunkowego umorzenia postępowania.</p>			
<p>5.</p>	<p>Nie zachodziły okoliczności z art. 454 § 1 k.p.k.</p>	<p># art. 454 § 1 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylenia.</p>			
<p>Nie było podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku. Nie zachodziły okoliczności z art. 454 § 1 k.p.k.</p>			
<p>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</p>			
<p>Nie było podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku, wobec czego nie formułowano zapatrywań prawnych i wskazań co do dalszego postępowania.</p>			
<p>5.4. Inne rozstrzygnięcia z wyroku</p>			

Lp.	Wskazać punkt rozstrzygnięcia z wyroku.	Przytoczyć okoliczności.	
	Nie dotyczy.	Nie dotyczy.	
6. Koszty Procesu			
Wskazać oskarżonego.	Wskazać punkt rozstrzygnięcia z wyroku.	Przytoczyć okoliczności.	
R. D.	Punkt III.	Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 635 k.p.k. zwolniono oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, poniesionymi wydatkami obciążając Skarb Państwa. Przy orzeczeniu tym uwzględniono stan majątkowy, rodzinny i osobisty oskarżonego R. D. oraz jego możliwości zarobkowe, jak również to, że w większości okres tymczasowego aresztowania odpowiada wymierzonej oskarżonemu bezwzględnej karze pozbawienia wolności.	
7. PODPISY SĘDZIÓW			

Andrzej	Bogusław	Piotr
Kot	Tocicki	Kaczmarek